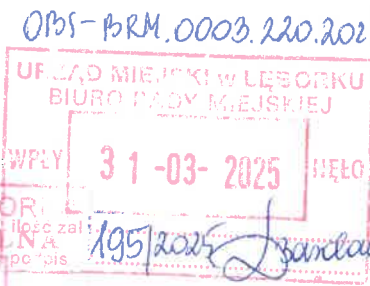
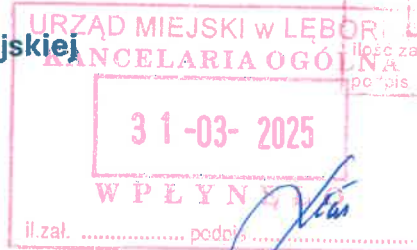




Tomasz Sopyłło
Radny Rady Miejskiej
w Łęborku



Łębork, 31.03.2025r .

Pan Jarosław Litwin
Burmistrz Miasta Łęborka

Zapytanie ws udostępnienia zażalenia na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Łęborku z dnia 31.12.2024r.

Szanowny Panie Burmistrzu,

Na ostatniej sesji złożyłem wniosek o udostępnienie w/w zażalenia. W odpowiedzi otrzymałem informację, że nie jest Pan w jego posiadaniu, a w jego posiadaniu jest za to zewnętrzna kancelaria, której zlecił Pan reprezentowanie miasta.

Panie Burmistrzu - skoro wynajął Pan zewnętrzny podmiot, który w profesjonalny sposób działa w imieniu i na rzecz Gminy Miasto Łębork, to wszystkie dokumenty wytworzone w ramach tej reprezentacji są własnością miasta i powinny znaleźć się w teczce sprawy. Skoro udostępnił mi Pan zarówno opinię prawną, doniesienie do prokuratury, a także postanowienie prokuratury o umorzeniu postępowania, to przedmiotowe zażalenie jest naturalnie kolejnym dokumentem w tej sprawie i tak jak pozostałe w/w wymienione muszą znaleźć się w dokumentacji prowadzonego postępowania i zostać udostępnione na wniosek. Wobec powyższego i faktu, że wspomniana kancelaria działa za pieniądze publiczne na zlecenie gminy oczywistym jest, że powinien Pan być w posiadaniu takiego dokumentu ponieważ stanowi on własność gminy. Deklaracja o jego braku w ratuszu stawia pod znakiem zapytania prawidłowość gromadzonej przez Pana dokumentacji. Posiadanie przez Pana takiego dokumentu jest również konieczne do prawidłowego rozliczenia działalności w/w kancelarii, która musi udowodnić swoje działania, wystawiając fakturę za udzielane usługi. W przeciwnym razie - nie chce Pan chyba zapłacić zewnętrznej kancelarii za usługi, których w żaden sposób Pan nie kontroluje, a efektów tych usług nawet Pan nie widział na własne oczy?

Zadałem Panu również, dość proste według mnie, pytanie "kto przygotował zażalenie?". W odpowiedzi dostałem tylko tajemniczą informację, że była to "zewnętrzna kancelaria". Takie formułowanie odpowiedzi pozostaje w zupełnej sprzeczności z Pana deklaracją, że "Rolą moją w sprawie niniejszej jest udzielanie Panu pełnych i kompletnych informacji i wyjaśnień - co niniejszym czyniłem i czynię". Możemy oczywiście grać dalej w tzw. ping-ponga - Pan będzie nadal udawał, że nie wie o co ja pytam i udzielał wymijających odpowiedzi, a ja będę na każdej sesji dopytywał o kwestie, na które można odpowiedzieć jednym pismem. Tylko pytanie brzmi - czy to za to płacą Panu podatnicy?

Nie jest również prawdą to, co napisał Pan w odpowiedzi, że podważam zasadność złożenia przez Pana zawiadomienia. To kolejny przykład kłamstwa i manipulacji, której Pan dokonuje. W swoim zapytaniu cytowałem argumenty Prokuratora, których użył, umarzając to postępowanie. Zazaczyłem również, że postępowanie nie jest zakończone w sposób prawomocny.

Dziękuję za przypomnienie zapisów Kodeksu Postępowania Karnego. Art. 304 ma tu szczególne znaczenie. Brzmi on następująco: par 1. "Każdy, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję.(...)" oraz par. 2 "Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa."

Dlaczego przytaczam te dwa paragrafy? Otóż w opinii prawnej mec. Walaszkowej, w części "Konkluzje i rekomendacje" czytamy: "zarówno Burmistrz Miasta Łęborka (...) jak i notariusz (...) ponoszą odpowiedzialność za naruszenia prawa wyszczególnione w treści niniejszej opinii - niedopełnienie obowiązków / przekroczenie uprawnień / w zakresie nieuzasadnionego, niegospodarnego i pozbawionego podstawy prawnej dopuszczenia do ujęcia w umowie sprzedaży dodatkowego oświadczenia woli (...)".

Nawiązując do konieczności niezwłocznego, zgodnie z KPK, zgłoszenia przez Pana podejrzenia popełnienia przestępstwa, proszę o odpowiedź:

1. Czy złożył Pan także zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez notariusza, wymienionego w opinii prawnej mec. Walaszkowskiej? Jeśli nie, to dlaczego, skoro konkluzje w opinii prawnej są jasne, a Kodeks Postępowania Karnego nakłada na Pana taki obowiązek? Co spowodowało, że zadziałał Pan wybiórczo w tej kwestii? Czy z tego powodu sam nie naraża się Pan za odpowiedzialność karną za niewypełnienie obowiązku zawiadomienia organów ścigania o przestępstwie ściganym z urzędu, o którym poinformowała Pana mec. Walaszkowska?

2. **Dlaczego, po doniesieniu przez pracowników Ratusza o możliwych nieprawidłowościach w prowadzonym postępowaniu dot. sprzedaży, nie przygotował Pan zawiadomienia niezwłocznie (np. tego samego lub następnego dnia), w zamian zlecając zupełnie niepotrzebną opinię prawną i wydłużając ten proces?** Prokurator ocenia zasadność zawiadomienia w sposób niezależny i nie wymaga od organu analizy prawnej, którą Pan zlecił. Samo zawiadomienie można było ograniczyć od kilku-kilkunastu zdań, na podstawie których prokurator zwróciłby się o akta sprawy i dokonał samodzielnej ich analizy. W ten sposób gmina oszczędziłaby ponad 12 000 zł, a Pan prawidłowo wykonałby obowiązki wynikające z cytowanego zapisu Kodeksu Postępowania Karnego i niezwłocznie zawiadomił organy ścigania. Czy w tym przypadku, podobnie jak w pytaniu poprzednim, nie naraża się Pan na odpowiedzialność karną za zwłokę w informowaniu organów ścigania?

3. Ponownie wnoszę, w trybie ustawy o samorządzie gminnym, o udostępnienie w/w zażalenia, **które to zażalenie jest własnością gminy** oraz o prawidłowe gromadzenie przez Pana dokumentacji w prowadzonym przez Ratusz postępowaniu przez przechowywanie kompletu dokumentów w aktach sprawy.

4. Wnoszę, w trybie ustawy o samorządzie gminnym, o udostępnienie umowy OR/272/286/2024 ws stałej współpracy dotyczącej obsługi prawnej. Proszę także o informację na jakiej podstawie wybrano kancelarię wymienioną w w/w umowie? Czy dokonał Pan rozeznania rynku i jakie inne oferty rozpatrywano i odrzucono (z jakiego powodu)? **Fakt, że może Pan pominąć prawo zamówień publicznych, nie zwalnia Pana z ze zwykłej racjonalności i przyzwoitości przy wydatkowaniu środków publicznych.**

5. Jeżeli uważa Pan, że ponad 12 000 zł jest uzasadnioną ceną za wydanie przez mec. Olgę Walaszkowską opinii prawnej, proszę o informację na podstawie jakich działań uznał Pan to za cenę rynkową, którą należało zaakceptować? Jak wyglądało porównanie ofert? Proszę o odpowiedź na najważniejsze w tej kwestii pytanie - **czy zlecając przygotowanie opinii wysłał Pan zapytanie do jakiejkolwiek innej kancelarii prawnej w celu porównania cen?** Jeśli tak, to do jakich, kiedy i jakie oferty Pan otrzymał i przeanalizował? Co zaważyło nad tym, że Kancelaria mec. Olgi Walaszkowskiej została wybrana do przygotowania tej opinii prawnej?

Z poważaniem

Tomasz Sopytko

Radny Rady Miejskiej w Lęborku